Telefon № 11. Cena 25 groszy.

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 1,— złoty. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tym podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-łam. wiersz 30 groszy. Reklamy przed działem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska" wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesołowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna zgóry. Ogłoszenia płatne natychm. Redaktor odpowiedz. Władysław Wesołowski, Nowe.

Nr. 6. Nowe, sobota 5-go lutego 1938 r. Rok XV.

Operetka na scenie.

W niedzielę, dnia 6 bm. urządza Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Nowem na sali p. Borkowskiego zabawę zimową, z której czysty zysk przeznaczony jest dla biednych naszego miasta. Odegrana będzie melodyjna operetka Karola Zeller'a „Sztygar" z udziałem orkiestry wojskowej z Grudziądza. Początek wyznaczono na godzinę 7,30 wieczorem. Po przedstawieniu odbędą się tańce.

Złote gody małżeńskie.

W poniedziałek, dnia 7 lutego br. znani i sędziwi małżonkowie Alojzy i Antonina Tomaszewscy, Nowe, obchodzić będą 50-letni jubileusz wspólnego pożycia małżeńskiego. „Ad multos annos".

Kiedy uzyskuje się rentę emerytalną.

Pracownicy umysłowi, którzy mają zaliczone do ubezpieczenia 60 miesięcy składkowych i ukończyli 65 lat życia lub po ukończeniu 65 lat życia uzyskali 60 miesięcy składkowych, nie podlegają nadal obowiązkowi emerytalnego ubezpieczenia pracowników umysłowych, choćby pozostawali nadal w zatrudnieniu. Renta zatem do jakiej mają prawo nie ulega już dalszemu wzrostowi.

Pracownicy ci mogą zaraz po uzyskaniu tych warunków zgłaszać roszczenia o rentę.

Roszczenia o rentę przedawniają się w ciągu 5 lat od spełnienia się powyższych warunków.

W razie dalszego pozostawania w zatrudnieniu, renta ulega stosownej redukcji, mianowicie renta wraz z zarobkiem nie może przekraczać przeciętnej płacy zaliczonej do ubezpieczenia w ciągu całego okresu ubezpieczenia.

Obowiązek zgłoszenia pracownika.

Według ustawy o ubezpieczeniach społecznych pracodawca jest obowiązany zgłosić każdego przyjętego pracownika indywidualnie, bez względu na to, czy był już poprzednio ubezpieczony, w ciągu 7 dni, a jeżeli siedziba przedsiębiorstwa znajduje się poza siedzibą ubezpieczalni lub jej oddziału, w ciągu 10 dni od chwili powstania obowiązku ubezpieczenia.

Dochody i wydatki państwowe.

Rok budżetowy 1935-36 zakończony 31 marca 1936 r. był szóstem z rzędu rokiem deficytowym. Zamknięty on został po stronie dochodów kwotą 2.003·541 tys. zł, po stronie wydatków sumą 2.250.563 tys. zł, czyli dał deficyt w wysokości 247.022 tys. zł.

Natomiast rok 1936-37 przyniósł wreszcie upragnioną równowagę budżetową. Dochody wyniosły 2 163.784 tys. zł, a wydatki 2.161.349 tys. zł, dzięki czemu powstała mała nadwyżka dochodów w kwocie 2.435 tys. zł.

Równowaga budżetowa została utrwalona. Pierwsze trzy kwartały roku 1937-38 przyniosły nadwyżkę w kwocie 11.177 tys. zł wobec 2.621 tys. zł w analogicznym okresie 1936-37.

Kary administracyjne.

Według danych statystycznych wymierzono w r. 1936-37 w całym kraju 1.280.977 kar administracyjnych, co dało liczbę 372 w stosunku na każde 10.000 mieszkańców. W 1934-35 liczba ogólna kar administracyjnych wyniosła 1.102.763, a na 10.000 mieszkańców 328, zaś w 1935-36 r. ogólna liczba wyniosła 1.056.224 (na 10.000 mieszkańców — 311 kar).

W sprawie wypadków.

Prawo do świadczeń wypadkowych można utracić przez przedawnienie. Okres przedawnienia dla zgłoszenia roszczeń o rentę wypadkową wynosi 3 lata, licząc od dnia wypadku, a dla roszczeń o renty wdowie i sieroce, lub renty dla dalszej rodziny, wynosi 3 lata, licząc od śmierci ubezpieczonego.

Prawo do jednorazowej zapomogi pośmiertnej przedawnia się po roku od śmierci ubezpieczonego. Prawo do odprawy wdowiej przedawnia się po roku od dnia ponownego zamążpójścia wdowy.

O umowę do końca życia.

Czy zobowiązanie się pracodawcy do zatrudnienia robotnika do końca jego życia wiąże pracodawcę? — Na pytanie to Zakład Ubezpieczeń Społecznych odpowiada wyjaśnieniem, iż rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o umowie o pracę robotników wyżej wspomnianych umów nie przewiduje.

Jeżeli zatem ktoś zawarł tego rodzaju umowę z pracodawcą, nie może z tytułu jej niedotrzymania rościć jakichś pretensji, poza przewidzianymi w ustawie ubezpieczeniowej uprawnieniami do zasiłków i odszkodowań.

O ścieżki dla kolarzy.

Komitet Międzyklubowy dla spraw uporządkowania ruchu drogowego, zrzeszający organizacje drogowe, kolarskie i automobilistów, postanowił zbadać praktyczne możliwości urządzania przy drogach specjalnych ścieżek dla kolarzy.

Ścieżki tego rodzaju rozwiązałyby całkowicie zagadnienie usunięcia kolarzy z szos i podniosłyby sprawność ruchu samochodowego na drogach oraz w miastach, dając równocześnie rowerzystom możność swobodnego i bezpiecznego przejazdu.

Kraj wynalazców.

Z ostatnich danych statystycznych wynika, iż Afryka Południowa znajduje się na pierwszym miejscu pod względem liczby dokonanych ostatnio wynalazków. Pomimo, że ludność tego kraju wynosi mniej niż 2 miliony osób. zgłoszono tam zaledwie o kilkadziesiąt wynalazków mniej niż w Anglii, która liczy 45 milionów ludności.

W roku ubiegłym zarejestrowano na terenie Anglii 502 wynalazków, w Afryce Południowej 479, w Niemczech 244, w Stanach Zjednoczonych A. P. 204 wynalazki itd.

Największy producent wełny celulozowej.

Produkcja wełny celulozowej w Niemczech osiągnęła w roku 1937 — 75.000 ton. Z tego przypada na produkcję I. G. Farbenindustrie 33.000 ton. W roku bieżącym I. G. Farben, dzięki znacznej rozbudowie zakładów podniosą produkcję roczną do 50.000 ton, dzięki czemu zostaną największym przedsiębiorstwem na świecie, produkującym wełnę celulozową.

Dzieło przebudowy gospodarczej Polski.

W dniu 28 stycznia br. wygłosił p. Rakowski, dyrektor gabinetu ministerstwa skarbu, odczyt, w którym podkreślił, że podniesienie poziomu życia gospodarczego i rozbudowa gospodarcza Polski na długie jeszcze lata nie przestanie być najistotniejszą treścią naszych wysiłków. W tej dziedzinie podniesienia produkcji i dochodu społecznego w oparciu o rozwój krajowej konsumpcji istnieją olbrzymie możliwości, które jednak napotykają na pewne hamulce z powodu wadliwej struktury gospodarczej zarówno całego kraju jak i poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej.

Przebudowa gospodarcza Polski, to akcja zmierzająca do lepszego sprzęgnięcia ze sobą wszystkich ośrodków i sił produkcyjnych kraju. Najważniejszymi elementami tej akcji są:

1. ściślejsze zespolenie gospodarcze poszczególnych dzielnic Polski i powiązanie ich w jedną funkcjonalną całość,

2. uprzemysłowienie kraju i oparcie wytwórczości przemysłowej o możliwie maksymalny przerób krajowego surowca przy rozmieszczeniu fabryk w bliskości arterii komunikacyjnych źródeł surowcowych i energetycznych,

3. przebudowa ustroju rolnego i rozładowanie głodu ziemi, który istnieć będzie niezależnie od akcji uprzemysłowienia i urbanizacji kraju, a zarazem uprzemysłowienie wsi i zmiana struktury warsztatu rolnego.

W obliczu tych ważnych zadań ma bardzo wiele do zrobienia zarówno państwo jak i prywatne życie gospodarcze. Etatyzm polski stwierdza prelegent wyrósł na słabości inicjatywy prywatnej, która żyje dziś w Polsce pod psychozą rozrastania się etatyzmu, zapominając, że w Polsce tyle jest jeszcze do zrobienia, iż zarówno dla państwa jak i gospodarki prywatnej starczy napewno miejsca.

W sprawie udziału państwa w akcji rozbudowy i przebudowy gospodarczej Polski, prelegent podkreśla, że napewno nie oprzemy się tej ewolucji, którą widzimy już w wielu krajach, a mianowicie, że państwo jako takie albo za pośrednictwem powołanych do tego celu organizacji z udziałem czynnika społecznego, będzie mobilizować akcję planowania gospodarczego w skali ogólno-krajowej, czego nie należy jednak utożsamiać z tak zwaną gospodarką planową. Państwo musi również — w naszych szczególnie warunkach — organizować te dziedziny produkcji, które są pilne i konieczne z gospodarczego, bądź ogólnopaństwowego punktu widzenia i które przekraczają możliwości inicjatywy prywatnej. Do takich inwestycji należy elektryfikacja kraju i przemysł służący celom obrony państwa.

Prace nad ożywieniem życia gospodarczego w Polsce trzeba było rozpocząć od szerszych inwestycji publicznych, które stworzyły koniunkturę inwestycyjną i lepsze poczucie psychiczne całego społeczeństwa. Państwo świadome jest tego, że wszystkiego samo zrobić nie może i musi wszystkie te inwestycje dokonywać w rozmiarach, którebyby nie zamykały możliwości inicjatywy prywatnej.

W dalszym ciągu swego odczytu prelegent przypomina wysuwany postulat, aby zamiast na inwestycje publiczne państwo zaciągnęło kredyt na cele obniżenia świadczeń podatkowych, a wtedy inicjatywa prywatna miałaby większe możliwości.

Globalna suma obciążeń podatkowych jest w Polsce niewątpliwie wysoka, relatywnie do rozmiarów dochodu społecznego, niemniej jednak zmniejsza się ona w miarę powiększenia się ogólnego dochodu, na który to obciążenie ciśnie. Dla wyrównania szans przedsiębiorczości prywatnej w stosunku do państwowej projektowane jest pociągnięcie przedsiębiorstw państwowych do specjalnych świadczeń podatkowych. Znane są również zabiegi ministerstwa skarbu w kierunku odbudowy rynku kredytu długoterminowego i zainteresowania kapitału lokatami w akcjach i obligacjach.

W ten sposób systematycznie stwarza się możliwości pozyskiwania przez przemysł kapitałów na cele inwestycyjne. W tym stanie rzeczy należy się spodziewać, że możliwości dla inicjatywy prywatnej będą niewątpliwie wzrastać. Trzeba jednak — kończy prelegent — by inicjatywa prywatna przestała być płaczką na pogrzebie liberalizmu gospodarczego. Biegu historii i ewolucji form polityczno-gospodarczych i towarzyszących i metod działania powstrzymać tak łatwo nie można; trzeba się do nich przystosować.

Jak grać?

W liczniejszym kółku, które zbierało się po południu przy czarnej kawie a czasem wieczorem przy kartach, rozprawiano z ożywieniem na temat cyfr i znaczenia, jakie one mają w życiu człowieka. Ścierały się zdania rozmaite, jedni przyznawali się do wiary w to, co nazywali magią cyfr, drudzy zbijali tę opinię, twierdząc, że jest to przesąd i nic więcej.

— Gdyby przedmioty martwe nie wywierały wpływu na bieg spraw ludzkich, na życie człowieka, przyznałbym rację przeciwnikom tego poglądu. Miałem jednak dowody, że przedmioty wywierają wpływ tajemniczy na człowieka; wiemy, że istnieją np. klejnoty, które wszystkim swoim posiadaczom przynoszą nieszczęście i że — naodwrót — są talizmany takie czy inne, których posiadacze przypisują im swoje powodzenie i szczęście. Historia dawna i współczesna podaje wiarogodne informacje w tym kierunku. Mnie naprzykład kombinacja pewnych cyfr przynosi szczęście; zauważyłem nieraz, że cyfra 13 w połączeniu z siódemką jest cyfrą szczęśliwą — zakonkludował pan Z.

— Jestem zdania wręcz przeciwnego — zaoponował pan M. — tam, gdzieby się wydawało, że to przedmiot jakiś, cyfra jakaś, czy to w interesach, czy w grze wywiera wpływ na powodzenie lub niepowodzenie, tam istotnie decyduje o takim czy innym wyniku sam człowiek, jego rozum, charakter, przezorność, oszczędność czy inne zalety lub wady. Nie mogę powiedzieć, by mi się w życiu nie powodziło, ale nie składam moich sukcesów na karb wiary w tę lub inną cyfrę, w ten lub inny talizman. Zadam panu pytanie: czy wypróbował pan swoje kombinacje cyfrowe w grze loteryjnej naprzykład?

— Owszem — odparł żywo pan Z. — i — oto dowód — wygrałem kiedyś na numer, w którym była 13-tka i 7-ka.

— Jest to raczej przykład, jak działa przypadek, niż dowód. Ja zaś wygrałem w ubiegłym roku na loterii niezłą sumkę, wziąwszy pierwszy numer z brzegu, który mi się nawinął — zareplikował zwycięsko pan M.

— Jeżeli panowie pozwolicie wtrącić i mnie parę słów w tym sporze, który wydaje mi się nie do rozstrzygnięcia przy takim scholastycznym ujmowaniu sprawy — to przytoczę przykład również z cyframi, ale bez tendencji. Otóż sprawa ma się tak: w Loterii Klasowej jest obecnie 160.000 losów, a więc i tyleż numerów, z których 80.000 wygrywa. Skoro tak, to jasnym jest, iż kombinowanie cyfr „szczęśliwych", faworyzowanie jednych numerów na niekorzyść drugich nie jest konieczne dla osiągnięcia wygranej. Decyduje przypadek. Pewne jest też, że na 160.000 graczy będzie 80.000 zdobywców wygranej. A jeśli zważy się jeszcze, iż każdy los może mieć pięciu współposiadaczy, że każda wygrana może przypaść dzisiaj nie czterem „ćwiartkowiczom" jak przedtem, lecz pięciu posiadaczom piątek, to faktem jest, że w 41-ej Loterii Klasowej szanse wygranej są większe i lepsze dla graczy, niż w loteriach poprzednich. Nie potrzeba więc „szczęśliwych" cyfr ani talizmanów, aby wygrać, trzeba tylko poprostu mieć los i grać — zakończył pan R.

To rzekłszy, poszli wszyscy niezwłocznie zaopatrzyć się w losy, pamiętając, że ciągnienie pierwszej klasy rozpoczyna się już 17-go lutego.

W Holandii nadal kobieta na tronie.

Oczy całego świata były skierowane na zamek Soesdijk, w którym księżna Juliana holenderska oczekiwała potomka. Opinia jest zasugerowana faktem, że od blisko pół wieku Holandia jest rządzona przez kobietę i dlatego prawdopodobnie cały kraj spodziewał się rychłej wiadomości o przyjściu na świat nowego dziedzica korony Niederlandów.

Korona ta od roku 1584 spoczywa w rękach dynastii Orańskiej, która rządziła Holandią w osobach następujących po sobie t. zw. Stathouderów, czyli przedstawicieli związku miast holenderskich. Do tego czasu Niederlandy tworzyło sporo drobnych państewek, jak Brabant, Limburg, Hennegau, Namur, Utrecht, Geldern i Friesland. Te księstwa udzielne prowadziły ze sobą ciągłe walki, wynikłe na tle przekonań religijnych czy konkurencji handlowej. Zjednoczyły się one na krótko we wspólnej walce z konkurencyjnymi miastami hanzeatyckimi, z Portugalią i Hiszpanią, rychło jednak wewnętrzne spory doprowadziły do ponownego rozbicia jedności państwowej; dopiero Wilhelm I Orański, panujący w latach 1813-1850, doprowadził do całkowitego zjednoczenia Niederlandów. Po panowaniu dwóch następców, Wilhelma II i III, jedyną dziedziczką tronu pozostała obecna królowa holenderska Wilhelmina, urodzona w r. 1880, która wstąpiła na tron, jako 10-letnia dziewczynka. Regencję w jej imieniu sprawowała królowa-matka Emma, aż do roku 1890, w którym nastąpiła koronacja obecnej królowej.

Królowa Wilhelmina wyszła za mąż za ks. Henryka von Meklemburg Schwerin, a przyjście na świat księżniczki Juliany w r. 1909 przyczyniło się zdecydowanie do umocnienia dynastii meklembursko-orańskiej na tronie holenderskim. Księżna Juliana w styczniu ub. r. wyszła za mąż za ks. Bernarda von Lippe-Biesterfeld, którego dobra rodzinne położone są nieopodal Zbąszynia, w Wielkopolsce. Książę Bernard jest zatem związany z Polską, gdzie ma wielu przyjaciół i gdzie spędził kilka tygodni w podróży poślubnej, bawiąc w Krynicy wraz ze swą małżonką.

Zagadka dynastyczna została w dniu 31 stycznia rozwiązana. Księżniczka Juliana powiła córkę i na tronie książąt Orańskich nadal zasiadać będzie kobieta.

Ogłoszenie.

Zarząd Miejski podaje do wiadomości, że w czasie od 20 stycznia do 15 czerwca 1938 r. czynne są punkty rozpłodowe ogierów państwowych w powiecie świeckim w następujących miejscowościach:

1. w Bratwinie u p. Siebrandtowej 3 ogiery
2. w Mątawach u p. Franza 2 ogiery
3. w Świeciu u p. Różyckiego 2 ogiery
4. w Stążkach u p. Szulca 3 ogiery
5. w Taszewie u p. Różyckiego 1 ogier
6. w Werach w majątku 3 ogiery.

Nowe, dnia 1 lutego 1938 r.

(—) Kuchczyński, burmistrz.

Odpis. Ogłoszenie.

W myśl przepisów art. 17 i 20 z dnia 21 lutego 1935 r. o pielęgniarstwie (Dz. U. R. P. Nr 27 poz. 199) oraz § 12 rozporządzenia Min. Op. Społecznej z dnia 17 marca 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr 28 poz. 229) Urząd Wojewódzki Pomorski urządza w czasie od 2. III. do 30. IV. 1938 r. w gmachu Publicznego Szpitala Miejskiego w Toruniu ul. Podzamcze 5-10. 2 miesięczny kurs uzupełniający dla kandydatek — kandydatów na pielęgniarki, pielęgniarzy, kończący się egzaminem państwowym, w myśl wyżej wspomnianych przepisów Ustawy o pielęgniarstwie.

Kandydatki — kandydaci zgłaszający się na kurs winni uiścić: a) opłatę jednorazową za kurs 100,— zł, b) opłatę za mieszkanie i utrzymanie (dla zamiejscowych) przez 2 mies. po 60 zł — 120,— zł, c) opłatę jednorazową kancelaryjną 10,— zł, którą to kwotę należy wpłacić w Komunalnej Kasie Oszczędności miasta Torunia, zaznaczając na rachunek 86 „III Kurs Pielęgniarski" wzgl. gotówką w Kasie Szpitala i to do dnia 15. II. 1938 r.

Ponadto zgłaszający się do internatu winni zabrać: koc, poduszkę i bieliznę pościelową.

Zgłoszenia pisemne względnie ustne należy kierować do Urzędu Wojewódzkiego do dnia 15. II. br.

Kierownik Kursu.

Powyższe ogłoszenie podaję do wiadomości.

Nowe, dnia 1 lutego 1938 r.

(—) Kuchczyński, burmistrz.

Obrona Berlina przeciw atakom z powietrza.

Schrony podziemne w Berlinie na wypadek ataków lotniczych mogą obecnie pomieścić przeszło milion ludzi. Są to schrony specjalnie budowane, niektóre niemal zbytkownie. Posiadają one nawet sale do przedstawień, prysznice i izby z tlenem. Przez odpowiednie przeróbki uskutecznione w piwnicach różnych gmachów i domów prywatnych, oraz przez budowę nowych schronów specjalnych władze tutejsze chcą w przeciągu 2—3 lat zabezpieczyć całą ludność stolicy, wynoszącą obecnie przeszło 4 miliony.

Kup los w Urzędzie Pocztowym, a zaoszczędzisz wydatku na korespondencję i porto. Losy 41-ej Loterii Klasowej do nabycia w Urzędzie Pocztowym Nowe.

Mniej dzienników — więcej periodyków w U. S. A.

Liczba dzienników w Stanach Zjednoczonych zmniejszyła się w r. 1937 o 221. Wzrosła natomiast liczba wydawnictw periodycznych, których przybyło w tym czasie 91. Ogółem okazuje się teraz w U. S. A. 2084 dzienników, 10.629 tygodników i 359 dwutygodników. Ogólny nakład dzienników wynosi — 41.400.000 egzemplarzy, z czego 25.800.000 przypada na wydania popołudniowe a 15.600.000 na wydania poranne. Dodatki niedzielne do pism codziennych sięgają liczby 31.000.000. Jak wynika zatem z powyższych danych, na każdych trzech Amerykan przypada przeciętnie 1 egzemplarz dziennika.

Murzynki w obronie poligamii.

Jak stwierdza w swym sprawozdaniu komisja mandatowa Ligi Narodów, murzynki w Kamerunie (mandat francuski w dawnej kolonii niemieckiej) zwróciły się do Ligi z prośbą, aby administracja nie wprowadzała zmian w ustroju rodzinnym tubylców. Chodzi im mianowicie o to, aby utrzymana została poligamia (wielożeństwo), którą usunąć pragnie zarząd kolonii. Murzynki motywują swoją prośbę tym, że w obecnych warunkach praca rozkłada się na kilka żon, gdyby zaś poligamia została usunięta brzemię pracy przypadającej na jedną żonę byłoby zbyt duże.

Pomnik, który czeka 5 lat.

Młody władca Egiptu, król Faruk, w czasie podróży po Europie, w którą ma się udać za parę miesięcy, odwiedzi Grecję i przy tej okazji dokona aktu odsłonięcia pomnika w Kawalli. Pomnik ten ma już swoją historię. Wzniesiono go przed 5 laty dla uczczenia pamięci Mohameda Ali, jednego z wodzów tureckich, który brał udział w drugiej wojnie bałkańskiej przeciw Grecji. Mohamed Ali urodził się w Kawalli i wystawienie pomnika przeciwnikowi było gestem rycerskim ze strony Greków. Odsłonięcia pomnika miał dokonać król Egiptu, Fuad, ponieważ Mohamed Ali był jego dziadkiem. Z rozmaitych powodów odkładana podróż króla Fuada nie doszła do skutku i pomnik stał wciąż nieodsłonięty. Dopiero teraz syn Fuada, król Faruk spełni akt wdzięczności wobec rządu greckiego i swego pradziadka.

Krucjata przeciwko obcym wyrazom.

Głośny twórca futuryzmu, Marinetti, osobisty przyjaciel Mussoliniego, rozpoczął ostrą walkę z obcymi wyrazami, używanymi powszechnie przez Włochów. Marinetti pragnie wyeliminować je całkowicie. W pierwszym rzędzie krucjata skierowana jest przeciwko takim wyrazom, jak „bar", „chic", „bridge" i „sex-appeal". Jak widać z tego zestawienia, objęte bojkotem mają być przede wszystkim wyrazy pochodzenia angielskiego.